

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/propaganda/84088,Pogrom-Zydow-w-Kielcach-4-lipca-1946-r-podziemie-w-rol-i-oskarzonego.html>



Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

Pogrom Żydów w Kielcach 4 lipca 1946 r. - podziemie w roli oskarżonego

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: RYSZARD ŚMIETANKA-KRUSZELNICKI

03.07.2021

Bezpośrednio po pogromie, władze komunistyczne oskarżyły podziemie (oraz

ogólnie tzw. reakcją) o spowodowanie zajść antyżydowskich. Przez wiele tygodni teza ta była podtrzymywana przez oficjalną propagandę, później natomiast, z nieznanych bliżej przyczyn, oskarżenia te zostały „wyciszone”.

Pierwsze oskarżenia i informacje o związku „reakcji” czy podziemia (bez jakiegokolwiek bliższego określenia) z wydarzeniami w Kielcach pojawiły się już w dniu pogromu 4 lipca 1946 r. W komunikacie Polskiej Agencji Prasowej z 4 lipca 1946 r., opublikowanym następnego dnia m.in. w „Głosie Ludu” stwierdzono, że

„Kielce stały się terenem niesłychanej prowokacji elementów reakcyjnych, które wywołały pogrom Żydów”.

Dokonał tego

„tłum podburzony przez celowo rozstawionych organizatorów pogromu”

a

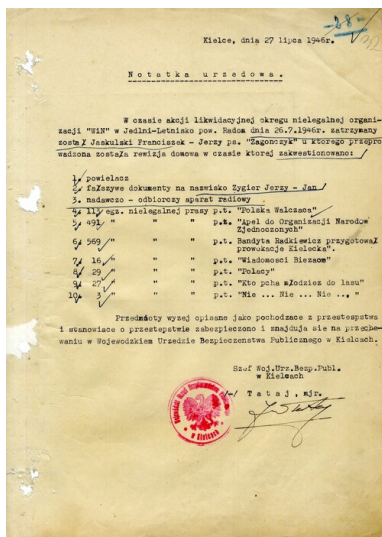
„bestialskim mordom towarzyszyły przemówienia podżegaczy, którzy (...) wznosili okrzyki na cześć Andersa”.

Po pogromie w Kielcach Komenda ZZK wydała w formie ulotki oświadczenie, w którym potępiała mord dokonany na Żydach, a za inspiratorów zbrodni uznała przedstawicieli komunistycznego reżimu.

Również 4 lipca 1946 r. w Kielcach na spotkaniu czołowych działaczy politycznych postanowiono wydać odezwę do mieszkańców miasta. Ustalono jej treść i następnego dnia z „Odezwy do ludności m[ia]sta Kielc” kielczanie mogli dowiedzieć się, że do antyżydowskich zajęć doszło w wyniku oddziaływania na zgromadzony tłum „fałszywych wieści”. Morderstwa dokonane „na resztkach ludności żydowskiej” były jakoby częścią

„tych wszystkich zbrodni, jakie były już popełnione przez rzeczywistych organizatorów spod znaku reakcyjnych sił polskich, panów z NSZ”.

O „nieznanej tajnej organizacji”, która miała przygotować „prowokację” i była odpowiedzialna za rozpowszechnianie wiadomości o Żydach, jakoby „mordujących polskie dzieci”, napisano w meldunku zwiadowczym wysłanym ze Sztabu Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Kielcach do przełożonych w Warszawie. 5 lipca 1946 r. Minister Bezpieczeństwa Publicznego Stanisław Radkiewicz wystosował okólnik do podległych mu organów sił represji, w którym zaznaczono, że „potworna prowokacja w wyniku której kilkutysięczny tłum urządził antyżydowski pogrom”, była dziełem „reakcyjnych prowokatorów” i „odpowiedzią podziemia” na „klęskę” w referendum ludowym. Były to zapowiedzi oficjalnej interpretacji pogromu.



Dokument UB o przejęciu materiałów propagandowych ZZK. Z zasobu IPN

Podziemie niepodległościowe na Kielecczyźnie w połowie 1946 r.

W historii podziemia niepodległościowego na Kielecczyźnie po 1945 r. najważniejszą rolę odegrał Inspektorat WiN krypt. Związek Zbrojnej Konspiracji (ZZK), którego początek i rozwój związany był z aktywnością ośrodków podziemia poakowskiego na Lubelszczyźnie. Sytuacja w podziemiu na Kielecczyźnie w II połowie 1945 r. (rozbitcie lub dezintegracja większości liczących się struktur i oddziałów podziemnych) spowodowała, że ZZK powstał przede wszystkim dzięki kadrze oddziału partyzanckiego spoza woj. kieleckiego, pod dowództwem por. Franciszka Jaskulskiego „Zagończyka”. Podporządkowanie terenów lewobrzeżnej Wisły Inspektoratowi Puławskiemu WiN (w ramach Okręgu Lublin WiN) było punktem wyjścia dla powstania nowej dużej formacji (inspektoratu) podziemia niepodległościowego, bowiem po kilku miesiącach okazało się, że Związek Zbrojnej Konspiracji jest strukturą wykazującą się dużą dynamiką rozwoju organizacyjnego oraz poszerzaniem obszaru aktywności zbrojnej i propagandowej. Plany rozszerzenia działalności na powiaty konecki i opoczyński (woj. łódzkie) oraz Góry Świętokrzyskie sprzyjały koncepcji zbudowania struktury okręgowej na bazie Inspektoratu ZZK.

W historii podziemia niepodległościowego na Kielecczyźnie po 1945 r. najważniejszą rolę odegrał Inspektorat WiN krypt. Związek Zbrojnej Konspiracji (ZZK), którego początek i rozwój związany był z aktywnością ośrodków podziemia poakowskiego na Lubelszczyźnie.

Działania organizacyjne, walka zbrojna, propaganda

Inspektorat posiadał rozbudowane wydziały: bezpieczeństwa (w tym pion bojowy) oraz informacyjno-propagandowy, a ilością oddziałów partyzanckich i patroli dywersyjnych zdecydowanie dominował nad pozostałymi strukturami podziemia poakowskiego i narodowego (w okresie największego rozwoju ZZK liczył 1000-1100 członków). Od końca 1945 r. do połowy 1946 r. w północnej części woj. kieleckiego powstały trzy obwody: Kozienicki, Radomski i Łżecki oraz zawiązki organizacyjne czwartego – Koneckiego w woj. łódzkim. W

ramach Inspektoratu funkcjonowało także kilka struktur podziemnych poza granicami woj. kieleckiego: obwód w pow. krotoszyńskim w woj. poznańskim, placówka w Gdańsku, lokal kontaktowy w Łodzi (związek organizacyjny placówki). Natomiast w Krakowie organizacja posiadała skrzynkę kontaktową. Oddziały ZZK przeprowadziły wiele akcji zbrojnych, począwszy od atakowania i rozbrajania posterunków MO (kilkadziesiąt akcji), zajmowania większych miejscowości (Lipisko, Pionki, Skaryszew, Zwolen), potyczek z grupami operacyjnymi (NKWD, UB, MO, KBW) do stoczenia 15 czerwca 1946 r. pod Zwoleniem kilkugodzinnej walki z oddziałem Armii Czerwonej oraz wspierającymi go innymi grupami sił represji. Natężenie i ciągłość działań zbrojnych w północnej Kielecczyźnie w I połowie 1946 r. było porównywalne z aktywnością oddziałów podziemia niepodległościowego na Lubelszczyźnie.

Związek Zbrojnej Konspiracji prowadził działalność propagandową. Kolportowano gazetki: „Wiadomości Bieżące” (sprowadzane z Inspektoratu Puławskiego WiN) i „Polskę Walczącą” (powielaną w Jedlni Letnisko, która była siedzibą Komendy Inspektoratu) oraz ulotki: „Żołnierze”, „Kto pcha młodzież do lasu”, „Przebieg uroczystości 3 maja w Krakowie” (zredagowana i powielona przez Okręg Krakowski WiN), „Polacy”, „Młodzież uniwersytecka w walce o wolność”, „Referendum to podstęp”, „Nie... Nie... Nie...”, „Apel do organizacji Narodów Zjednoczonych”, „Bandyta Radkiewicz przygotował prowokację kielecką”. Niektóre z wymienionych druków były przygotowywane samodzielnie przez Komendę ZZK, ale większa część była zapewne redagowana i wydawana we współpracy z Inspektoratem Puławskim WiN.

Komenda Związku Zbrojnej Konspiracji wobec zajęć antyżydowskich w Kielcach

Po pogromie w Kielcach Komenda ZZK wydała w formie ulotki oświadczenie, w którym potępiała mord dokonany na Żydach, a za inspiratorów zbrodni uważała przedstawicieli komunistycznego reżimu. Oto fragmenty tej ulotki zatytułowanej „Bandyta Radkiewicz przygotował prowokację kielecką”:

„Zajścia te sprowokowane zostały przez komunistyczny reżim, tzw. Tymczasowego Rządu Warszawskiego, który jedną jeszcze chciał ukuć broń przeciwko jednolitemu wrogowi nastawieniu społeczeństwa polskiego wymierzonemu przeciwko panującej na ziemiach naszych bolszewickiej okupacji. Stwierdzamy najkategoryczniej, że była to prowokacja urządzona przez znenawidzone przez ogół nasz czynniki tzw. «bezpieczeństwa», tj. UB i MO. (...) A teraz nasuwa się pytanie, w jakim celu sprowokowano zajścia przeciwydowskie (...). Otóż wbrew oczywistym faktom, przerzuca się odpowiedzialność za zajścia kieleckie na wszystkich przeciwników komunistycznego rządu warszawskiego a więc na: 1. Czynniki walki podziemnej. 2. Polskie Stronnictwo Ludowe. 3. Nawet na duchowieństwo katolickie. Czyni się dlatego, aby zohydzić Polskę w oczach zagranicy, aby udowodnić, że PSL jest stronnictwem faszystowskim i jako takie winno być uznane za wroga «demokracji» bolszewickiej. A więc winno ulec rozwiązaniu. Aby zohydzić duchowieństwo katolickie, które nie chce uznać panowania wrogów naszego Narodu, wreszcie aby znaleźć pretekst i podstawy do wzmożenia fali mordów, aresztowań i katowania wszystkich uczciwych Polaków, aby Naród Polski całkowicie sterroryzować i obezwładnić, aby w odpowiednim dla siebie terminie i atmosferze

móc rozbijać wybory do sejmu (...). Co czynić nam należy? Jakie środki walki stosować mamy wobec najeźdźców? Jedyne pogłębienie bezkompromisowego stanowiska wobec okupacji komunistycznej, jedynie zwarty front całego Narodu w dążeniu do odzyskania bytu niepodległego winno być przykazaniem każdego uczciwego Polaka”.

COFNIJ SIĘ